

Sygnatura akt VI Ka 250/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **29 maja 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r.

sprawy **M. G.** ur. (...) w H.

syna R. i S.

oskarżonego z art. 300§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 19 stycznia 2015 r. sygnatura akt III K 29/14

na mocy art. 437 kpk, art. 439 § 1 pkt 8 kpk i art. 632 pkt 2 kpk

1. uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 kpk umarza postępowanie wobec oskarżonego M. G. o czyn z art. 300 § 2 kk zarzucany mu aktem oskarżenia i kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. G. kwotę 2.652 zł (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru w sprawie.

Sygn. akt VI Ka 250/15

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 29 maja 2015r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 19 stycznia 2015r., w sprawie o sygn. III K 29/14, uznał oskarżonego M. G. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w bliżej nieustalonym czasie, w okresie od 11 sierpnia 2010r. do 26 stycznia 2011r. w G., w celu udaremnienia wykonania orzeczenia innego organu państwowego, udaremniał zaspokojenie fabryki (...) M. i M. W. (1), (...) s. c. z/s w Z. w ten sposób, że usunął zatrzymaną i oddaną na przechowanie w dniu 11 sierpnia 2011r. przez funkcjonariuszy z Komisariatu (...) Policji w G. kostkę brukową (...)w ilości 102 palet, tj. 867 metrów kwadratowych i 120 palet po 8,5 metrów kwadratowych każda, łącznej wartości 67.456,48 złotych, którą postanowieniem w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 9 września 2010r. nakazano zwrócić w/w fabryce, czym

działał na szkodę fabryki (...) M. i M. W. (1), (...) s. c. z/s w Z., tj. występku wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz na mocy art. 33 § 1 i 2 kk wymierzył mu grzywnę w rozmiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki na kwotę 20 złotych.

Wykonanie wobec oskarżonego orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat, nadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa stosowne koszty sądowe.

Wyrok ten zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 kk, polegające na niewłaściwym zastosowaniu tego przepisu i przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu przestępstwa, podczas gdy z treści art. 300 § 2 kk wynika, że swym działaniem sprawca musi godzić w prawa swego wierzyciela, co w niniejszej sprawie nie ma racji bytu, ponieważ pokrzywdzone nigdy nie były wierzycielami oskarżonego,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 kk, poprzez niewłaściwe przyjęcie, że postanowienie Policji z dnia 9 września 2010r., nakazujące wydać kostkę brukową na rzecz fabryki betonów wibroprasowanych (...) M. i M. W. (1), (...) s. c. z/s w Z., jest postanowieniem innego organu państwowego, o którym mowa w art. 300 § 2 kk,
3. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, tj. art. 442 § 2 kpk, a polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Rejonowy w Gliwicach wskazań Sądu Okręgowego w Gliwicach, zawartych w wyroku z dnia 17 grudnia 2013r.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, zaś z ostrożności procesowej jedynie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia wnioski o uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu był niezasadny. Zarzucane Sądowi meriti uchybienia, choć w większości istotnie miały miejsce, nie mogły skutkować wydaniem postulowanego wyroku.

Na wstępie zatem należy podnieść, przyznając rację skarżącemu, iż Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę i ferując rozstrzygnięcie nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy we wskazanym zakresie, a także nie wziął pod rozwagę oraz nie poddał należytej analizie i ocenie całokształtu zebranego materiału dowodowego, pomijając w tej mierze również istotne jego części. W konsekwencji ustalenia faktyczne i ocena prawna zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku nie były pełne ani wyczerpujące, a to z kolei powodowało, iż wydany wyrok w części, w której przypisano winę i sprawstwo oskarżonemu należało uznać za wadliwy i co najmniej przedwczesny. Oczywiście jest, że Sąd rozstrzyga sprawę przyjmując za podstawę swej decyzji całokształt okoliczności, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej (art. 410 kpk). Oznacza to, że Sąd orzekający rozstrzygając w sprawie musi rozważyć wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione zgodnie z prawem procesowym w toku rozprawy, dalej ocenić je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 kpk, a następnie dokonać ustaleń dotyczących okoliczności istotnych w sprawie, wynikających z dowodów uznanych przez Sąd za wiarygodne. Szczególna rola w tym zakresie przypada przewodniczącemu składu orzekającego, który zgodnie z art. 366 kpk obowiązany jest baczyć, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostawać więc będzie pod ochroną art. 7 kpk jedynie wówczas, jeśli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść osoby oskarżonej i jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Rozumowanie Sądu oraz dokonana przezeń ocena dowodów musi jasno wynikać natomiast z treści

pisemnych motywów rozstrzygnięcia, w których Sąd ten winien wyjaśnić, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a także które okoliczności sprawy można na ich podstawie uznać za udowodnione.

Ma zatem w pełni rację skarżący gdy zarzuca Sądowi orzekającemu naruszenie przepisów postępowania w postaci jednak art. 442 § 3 kpk, nie zaś jego § 2, które przejawiało się całkowitym zaniechaniem dokonania przez tenże wiążących wskazań Sądu odwoławczego co do dalszego postępowania, zawartych w pisemnych motywach jego wyroku z dnia 17 grudnia 2013r., w sprawie o sygn. VI Ka 825/13. Sąd I instancji, ponownie rozpoznając sprawę, miał w pierwszej kolejności za zadanie ustalić, czy i w jakim zakresie prowadzący śledztwo Prokurator powierzył Policji przeprowadzenie śledztwa w trybie art. 311 § 2 kpk, z uwzględnieniem regulacji art. 311 § 3-5 kpk, tylko bowiem postanowienie funkcjonariusza Policji, wydane w powierzonym zakresie, stanowiłoby orzeczenie uprawnionego organu, o którym mowa w art. 300 § 2 kk. Słusznie także i skarżący wskazuje na nieustalenie daty od której stało się prawomocne postanowienie z dnia 9 września 2010r., nakazujące zwrot określonych rzeczy (...) z/s w Z.. Obie powyższe czynności były możliwe do zrealizowania jedynie po uprzednim zapoznaniu się z aktami postępowania prowadzonego przeciwko A. W., oskarżonemu o popełnienie czynu z art. 286 § 1 kk, które to najpewniej pozostają w dyspozycji Sądu Rejonowego dla Krakowa Krowodrzy w Krakowie, gdzie był skierowany akt oskarżenia (k. 16-18). Tymczasem Sąd I instancji, nie dość, że nie zwrócił się o powyższe akta, to dołączył inne akta, o sygn. III K 1684/11, w sprawie o czyny z art. 270 § 1 kk przeciwko A. W., nie przeprowadzając jednak w ogóle dowodu z poszczególnych dokumentów, znajdujących się w nich. Już choćby ze względu na te uchybienia, wytknięte słusznie w środku odwoławczym, zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Myli się jednak obrońca, gdy podkreśla w swojej skardze brak w przypisanym oskarżonemu zachowaniu znamienia ustawowego w postaci godzenia w interesy jego wierzyciela (udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela przez określone znamię czasownikowe), wskazując na brak istnienia stosunku prawnego między oskarżonym a współniczkami pokrzywdzonej spółki cywilnej, które nigdy nie były wierzycielkami M. G.. Trzeba stwierdzić, iż istotnie w niniejszej sprawie nie łączył oskarżonego i współniczki spółki cywilnej – Fabryki (...) stosunek zobowiązaniowy, towar bowiem obciążony wadą prawną bezpośrednio oskarżonemu zbył A. W., pod firmą P.H.U. (...) W. J., wystawiając stosowne, acz podrobione faktury. Sąd Najwyższy jednak w kwestii rodzaju wiarygodności objętych znamionami omawianego przestępstwa wypowiedział się szeroko w swoim postanowieniu z dnia 24 stycznia 2013r. (I KZP 22/12, OSN Izba Karna i Izba Wojskowa, 2013r., nr 3, poz. 20, str. 18). Odwołując się do doktryny prawa cywilnego podkreślił mianowicie, iż „wierzycielem” można być nie tylko z tytułu określonego stosunku cywilnoprawnego o charakterze zobowiązaniowym, ale także z powodu wielu innych zdarzeń, również o charakterze jednostronnym (np. z tytułu czynów niedozwolonych – art. 415 kc i nast., bezpodstawnego wzbogacenia – art. 405 kc i nast., czy prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia – art. 752 kc i nast.). Także akty administracyjne oraz orzeczenia sądowe mogą stanowić źródło powstania stosunku obligacyjnego (por. A. Olejniczak (w:) A. Kidyba (red.): Kodeks cywilny. Komentarz, tom III, Warszawa 2010, s. 21).

Podkreślić nadto trzeba, że pojęcie „wiarygodność” nie jest używane tylko w stosunku do zobowiązań dochodzonych w postępowaniu cywilnym. W ustawie z dnia 17 czerwca 1966r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji pojęcie to jest zdefiniowane w art. 1a pkt 13. Zgodnie z tym przepisem, ilekroć w ustawie jest mowa o wierzycielu - rozumie się przez to podmiot uprawniony do żądania wykonania obowiązku lub jego zabezpieczenia w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym lub zabezpieczającym. W piśmiennictwie nie neguje się zaś tego, że przestępstwo z art. 300 § 2 kk polega na podejmowaniu przez dłużnika opisanych w tym przepisie działań w stosunku do składników jego majątku, które zostały objęte postępowaniem egzekucyjnym również w formie egzekucji administracyjnej. Co więcej, przedstawiciele doktryny prezentują wprost taki pogląd (por. A. Marek: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 646-647; J. Majewski (w:) A. Zoll (red.): Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, tom III, Warszawa 2008, s. 713-714). Gdyby zatem okazało się, że postanowienie z dnia 9 września 2010r. (k. 56) wydane zostało przez uprawniony organ (co jednak nie zostało zbadane przez Sąd orzekający), wynikać z niego będzie obowiązek wydania wskazanych w orzeczeniu przedmiotów uprawnionemu organowi procesowemu lub wskazanym przez tenże organ osobom. Zgodnie z zaprezentowanym w tym względzie stanowiskiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego, postanowienie takie jest jednocześnie dla osoby, której dowód rzeczowy oddano na przechowanie, nakazem jego wydania. Po

uprawomocnieniu stanowi tytuł egzekucyjny dla uprawnionego bezpośrednio przeciwko osobie przechowującej dowód rzeczowy, a po nadaniu mu klauzuli wykonalności, podlega wykonaniu w drodze przymusu państwowego (por. wyrok SN z dnia 3 października 2007r., IV CSK 159/07, Lex nr 619643). W świetle tego poglądu zatem postanowienie wydane w trybie art. 230 § 2 kpk stanowi tytuł wykonawczy wobec osoby, której mienie oddano na przechowanie.

Wskazać także trzeba obrońcy, gdy neguje On charakter postanowienia wydanego w dniu 9 września 2010r. przez uprawnionego funkcjonariusza Policji, jako postanowienia innego organu państwowego w rozumieniu przepisu art. 300 § 2 kk, iż takie orzeczenie to konkretnie – indywidualne rozstrzygnięcie innego organu państwowego działającego na podstawie ustawy, w sprawie cywilnej, administracyjnej, karnej lub upadłościowej, które jest wykonalne i którego celem jest zabezpieczenie zgodnego z właściwymi przepisami przebiegu postępowania egzekucyjnego.

Nie wdając się w dalszą, głębszą ocenę zarzutów podnoszonych przez obrońcę oskarżonego, przyznając zaś rację skarżącemu odnośnie dopuszczenia się przez Sąd I instancji wskazanych już wyżej uchybień, zwrócić należy jednak uwagę na okoliczność, która musiała zostać uwzględniona przez Sąd odwoławczy z urzędu i w konsekwencji doprowadzić do kasatoryjnego rozstrzygnięcia tego Sądu.

Podstawowym bowiem problemem wymagającym rozważenia w tej sprawie, a niezauważonym zupełnie przez Sąd meriti, było porównanie opisu czynu zarzucanego oskarżonemu w rozpatrywanej sprawie i będącego przedmiotem postępowania przed Sądem I instancji, zakończonego zaskarżonym apelacją wyrokiem, z opisem czynu zawartym w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 15 lutego 2013r., w sprawie o sygn. akt III K 153/12. Akta niniejszej sprawy zostały dołączone wprawdzie przez Sąd Rejonowy do akt sprawy niniejszej (zgodnie z zarządzeniem z dnia 11 czerwca 2014r. – k. 360verte), jednakże dowodu z określonych w nich dokumentów, w tym zwłaszcza z treści zapadłego wyroku i jego pisemnego uzasadnienia, nie przeprowadzono i nie uwzględniono przy wyrokowaniu.

Analiza treści wyżej wskazanego wyroku dowodzi, iż M. G., w następstwie rozpoznania subsydiarnego aktu oskarżenia, wniesionego przez oskarżycielki posiłkowe subsydiarne - M. W. (2), M. W. (1) i M. S., został prawomocnie uniewinniony od popełnienia m. in. zarzucanego mu czynu z art. 284 § 2 kk, polegającego na tym, że w bliżej nieustalonym dniu w okresie od dnia 11 sierpnia 2010r. do dnia 26 sierpnia 2011r. w G. przywłaszczył powierzone mu mienie w postaci kostki brukowej (...) o wartości 67.456,47 złotych w postaci 102 palet zawierających 867 m⁽²⁾ kostki brukowej i 120 palet zawierających 1020 m⁽²⁾ kostki na szkodę M. W. (2), M. W. (1) i M. S., prowadzących Fabrykę (...) w Z..

W sprawie niniejszej zarzucano natomiast oskarżonemu działanie polegające na tym, że w bliżej nieustalonym czasie, w okresie od 11 sierpnia 2010r. do 26 stycznia 2011r. w G., w celu udaremnienia wykonania orzeczenia innego organu państwowego, udaremniał zaspokojenie fabryki (...) M. i M. W. (1), (...) s. c. z/s w Z. w ten sposób, że usunął zatrzymaną i oddaną na przechowanie w dniu 11 sierpnia 2011r. przez funkcjonariuszy z Komisariatu (...) Policji w G. kostkę brukową (...)cm w ilości 102 palet, tj. 867 metrów kwadratowych i 120 palet po 8,5 metrów kwadratowych każda, łącznej wartości 67.456,48 złotych, którą postanowieniem w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 9 września 2010r. nakazano zwrócić w/w fabryce, czym działał na szkodę fabryki (...) M. i M. W. (1), (...) s. c. z/s w Z., kwalifikując je jako występki z art. 300 § 2 kk.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy wydał w dniu 19 stycznia 2015r. wyrok co do tego samego czynu, tej samej osoby – w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 kpk. Należy zauważyć, że zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie prawa karnego trafnie przyjmuje się, że badanie kwestii tożsamości czynu powinno uwzględniać jako właściwy punkt odniesienia czyn rzeczywisty w znaczeniu ontologicznym, który miał miejsce w przeszłości, co do którego wniesiono akt oskarżenia lub co do którego zapadło prawomocne orzeczenie. Oczywiście należy mieć na uwadze to, że czyn oskarżonego polegający na działaniu lub zaniechaniu jest pojęciem węższym od zdarzenia historycznego, które jest pojęciem o szerszym znaczeniu (por. wyrok SN z dnia 2 marca 2011r., III KK 388/10, OSNKW 2011/6/51). W odniesieniu do rozpatrywanej sprawy, czyn zarzucany oskarżonemu w skardze oskarżyciela, jak to wyżej przedstawiono, obejmował zaledwie jego fragment i to zarówno jako czynu w znaczeniu historycznym, jak i ontologicznym. Przypomnieć bowiem należy, iż oskarżonemu M. G. zarzucano, a następnie przypisano zachowanie

polegające na usunięciu zatrzymanej i oddanej na przechowanie rzeczy, która to, pomimo nakazu jej zwrotu pokrzywdzonej spółce, została wg ustaleń Sądu orzekającego wykorzystana przez oskarżonego do własnych celów budowlanych jego firmy. Samo „usunięcie” rzeczy w znaczeniu przepisu art. 300 § 2 kk ma charakter faktyczny, a więc wiąże się z przeniesieniem rzeczy w przestrzeni (zabraniem rzeczy z miejsca, w którym się znajduje), na tyle odległym, że dłużnik pozbawiony jest kontaktu ze składnikiem majątku. T. R. w glosie do wyroku SN z dnia 15 czerwca 2004r. (II KK 36/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 605) uznał, iż usunięcie to „istotna zmiana położenia przestrzennego”; usunięcie to nie musi się wiązać z przekazaniem rzeczy we władanie innej osobie. W sprawie o sygn. akt III K 153/12 natomiast działanie tego samego oskarżonego miało polegać na przywłaszczeniu powierzonego mu mienia w postaci kostki brukowej w ilości 222 palet na szkodę spółki (...). Przypomnieć więc trzeba, że przywłaszczenie to z kolei bezprawne rozporządzenie cudzą rzeczą ruchomą, z wyłączeniem osoby uprawnionej, jak swoją własnością, poprzez włączenie jej do swojego majątku i powiększenie swojego lub innej osoby stanu posiadania, przy czym rozporządzenie to musi być bezprawne, z zamiarem pozbawienia własności. Podkreśla się w doktrynie i w orzecznictwie, że przywłaszczenie zachodzi wtedy, gdy zachowanie sprawcy wykazuje cechy dążenia do utrzymania powstałego stanu (posiadanie), gdy traktuje rzecz jak własną, gdy wykazuje zamiar pozbawienia osoby uprawnionej własności mienia, zamiar uczynienia z cudzej rzeczy swojej własności. Wskazuje się, że przywłaszczenie może nastąpić na wiele sposobów, a w szczególności poprzez: bezprawne zatrzymanie rzeczy, także też rozporządzenie rzeczą, zaprzeczenie posiadania, zaprzeczenie obowiązku zwrotu, nieprawdziwe oświadczenie o wyzbyciu się rzeczy lub zniszczeniu, zmianę wyglądu rzeczy w celu uniemożliwienia właścicielowi rozpoznania jej, odmowę wydania, ukrycie rzeczy, zapewnienie, że doszło już do zwrotu, przekazanie osobie trzeciej. Podkreśla się konieczność trwałości pozbawienia właściciela możliwości dysponowania rzeczą, a także, że na zamiar przywłaszczania mogą wskazywać okoliczności przedmiotowe, nawet takie, że sprawca nie podejmuje żadnych działań zmierzających do umożliwienia właścicielowi odzyskania rzeczy, ukrywa rzecz, zabiera jej część. Podkreśla się też, że powierzenie polega na przekazaniu władztwa nad rzeczą z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi, posiadaczowi lub osobie posiadającej inne prawo do rzeczy, a więc oznacza przeniesienie władztwa nad rzeczą bez prawa rozporządzania nią jak swoją własnością. Wskazuje się także, że surowsza odpowiedzialność karna za przywłaszczenie rzeczy powierzonej uzasadniona jest naruszeniem szczególnego stosunku zaufania między osobą powierzającą, a sprawcą.

Mając powyższe rozważania na uwadze, w ocenie Sądu odwoławczego nie może być wątpliwości, że Sąd meriti orzekał w przedmiocie przestępstwa objętego subsydiarnym aktem oskarżenia. Wskazane przez oba Sądy w rozstrzygnięciach opisy czynu popełnionego przez oskarżonego w okresie od 11 sierpnia 2010r. do 26 stycznia 2011r. w G. mieszczą się w granicach tego samego historycznego zdarzenia, pozostaje bowiem niezmienna osoba sprawcy, czas i miejsce zdarzenia, jak też podejmowane czynności wykonawcze, nakierowane na zignorowanie orzeczonego obowiązku zwrotu osobom pokrzywdzonym określonych rzeczy. Czynności sprawcze podejmowane przez oskarżonego polegały na sprzeniewierzeniu się przez niego sprawowanej pieczy nad powierzonym mu mieniem, co miało się przejawiać niewydaniem na żądanie uprawnionego organu zatrzymanych i oddanych mu na przechowanie rzeczy, a nawet wykorzystaniem ich dla własnych celów, wbrew warunkom przechowania. W obu postępowaniach opisy zarzucanych oskarżonemu czynów wskazywały na jego identyczność, wyznaczoną tożsamością podmiotu czynu, miejsca zdarzenia, czasu czynu i przedmiotu wykonawczego. Zachowanie oskarżonego, nie tylko wynikające z opisu zarzucanego w niniejszej sprawie jego osobie czynu, ale i to, które wyprowadzić można z treści składanych przez niego wyjaśnień, wszak może zostać ocenione jako stanowiące postępowanie z cudzą rzeczą jak własną, także wówczas gdy ogranicza się ono wyłącznie do nieprawdziwego oświadczenia, że oskarżony już nie dysponuje rzeczą, której wydania żądają od niego organy postępowania (choć w ostatniej swojej relacji przyznawał on jednak nawet fakt zużycia owej kostki do prac budowlanych).

Negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej nie pozwala prowadzić drugiego postępowania o to samo historyczne zdarzenie, a w konsekwencji wydania przez Sąd kolejnego wyroku co do tego samego czynu. W ten sposób zostaje zapewniona bowiem stabilność prawa i orzeczeń organów procesowych w postępowaniu karnym oraz realizowana jest zasada *ne bis in idem*, stanowiąca gwarancję, że nikt nie będzie pociągany więcej niż raz do odpowiedzialności karnej za ten sam czyn zabroniony pod groźbą kary (tak w wyroku SN z dnia 12 lutego 2014r., V KK 407/13, Lex nr 1439399).

Także przyjęcie odmiennej kwalifikacji prawnej czynu nie otwiera możliwości ponownego postępowania. Nowe postępowanie nie jest także dopuszczalne w razie uprzedniego niepełnego rozpoznania sprawy, albowiem w każdym z tych przypadków mamy do czynienia z tym samym czynem w znaczeniu ontologicznym, co stanowi przeszkodę w postaci powagi rzeczy osądzonej, która nie pozwala na ponowne prowadzenie postępowania przeciwko tej samej osobie o ten sam przedmiot odpowiedzialności prawnej, innymi słowy - o ten sam czyn w znaczeniu prawnym (tak z kolei wyrok SA w Gdańsku z dnia 16 stycznia 2013r., II AKa 441/12, POSAG 2013/3/168-171, KZS 2013/11/85). Również z zakazem ne bis in idem powiązana jest zasada niepodzielności przedmiotu procesu. Sąd Najwyższy wyraził taki pogląd w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 października 2008r. (sygn. IV KK 118/08, LEX nr 469419), stwierdzając, iż zakaz prowadzenia postępowania w postaci rei iudicate zachodzi wówczas, gdy uprzednio zakończone zostało prawomocnie postępowanie co do tego samego czynu tej samej osoby, nowe zaś postępowanie pokrywa się z przedmiotem postępowania w sprawie już zakończonej, a także gdy jego przedmiot jest częścią przedmiotu osądzanego w sprawie już zakończonej.

Powaga rzeczy osądzonej zaliczona została przez ustawodawcę do bezwzględnych przyczyn odwoławczych, co obligowało Sąd odwoławczy, stosownie do treści art. 439 § 1 pkt 8 kpk, niezależnie od zakresu zaskarżenia i podniesionych zarzutów, do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 kpk postępowania wobec oskarżonego M. G. o czyn zarzucany mu aktem oskarżenia z art. 300 § 2 kk.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia było obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa oraz zasądzenie na rzecz oskarżonego kwoty 2.652 złote - tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem w sprawie obrońcy z wyboru.